№ 128. Łódź. Czwartek 13 maja 1920 roku. Cena 1 mk.. Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. .— 20 kwartalnie mk 60.— rocznie mk. 240,—

Cena numeru pojedyńczego 1 mk..

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 5—7 po poł. codziennie.
Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 fe za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30.
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Polski
Dzielna 18.
pod dyrekcją Fr. Rychłowskiego.

Czwartek d. 13 b. m. o godz. 3 po poł.
Zaczarowane koło
L. Rydla.

Czwartek 3 b.m. o g. 7.30 Otwarcie sezonu letniego
„Rzeczywistość"
Komedja w 3 aktach B. Gorczyńskiego)

Kino-Teatr
NOWOŚCI
Piotrkowska róg Głównej.

Dziś o godz. 1-ej i 3-ej po cenach zniżonych „QUO VADIS?"
Od godz. 5-ej sensacja chwili
KRWAWY TEROR
Dramat aktualny; osnuty na tle rządów bolszewickich w Kijowie.

Kino POLONIA Konstantynowska 16

Dziś Tajemnica zamku Mayerling (Arcyksiąże Rudolf)
Dramat życiowy w 6 aktach. Obraz powyższy ułożony został na podstawie pamiętnika znalezionego u zmarłego niedawno kamerdynera Arcyksięcia Loscheka.
Tajemnicze odwiedziny. Raut polski u hr. Ttraetmansdorf. Odpow. Papieża ostat. nadzieją. Tajemnicze zabójstwo. Zwłoki w podziemiach zamku. Straszna noc.
Początek o godz. 5 w sob., niedz. i święta o godz. 3 po poł., początek ostatniego o godż. 9.15.

Kino POLONIA Konstantynowska 16.

Za naszą wolność i waszą.

Przed wiekami wielki twórca państwa polskiego i wódz tworzącego się dopiero narodu zdobywał piękną krainę naddnieprzańską na czele drużyny swej, której młodzikowie wyrastali już ponad szarą masę kmieci-rolników. Dzisiaj doprowadził lud zbrojny do Dniepru Naczelnik Rzeczypospolitej—z woli istniejącego narodu.

Pomiędzy temi dwoma momentami dziejowemi—wieki długie pracy wytężonej i karygodnego próżniactwa, okresy rozkwitu i wznoszenia się, okresy zamierania i padania, dni chwały i dni klęski. W ciągu tych wieków właśnie wytworzyło się to, co określamy jako naszą kulturę narodową, w ciągu tych wieków staliśmy się organizmem żywym i niezniszczalnym, o pewnych właściwościach.

Utworzyliśmy mocarstwo na wschodzie Europy, prowadziliśmy pewną politykę, a z głębin duszy zbiorowiska całego, duszy łagodnej choć rycerskiej, w wolności rozmiłowanej—wydobyliśmy skarb największy—ideologję własną. Wreszcie upadliśmy i byliśmy długie lata niewolnikami, których maltretowała siła materjalna dwóch najliczniejszych narodów Europy, których wykoszlawiała tych narodów polityka, wypływająca ze źródeł mętnych, ale głębokich.

* *

Z poniżenia i nędzy politycznej dźwignęliśmy się wczoraj dopiero i jesteśmy znowu narodem wolnym. Ale oszałamia nas poprostu mnóstwo spraw, wymagających załatwienia.

Warsztaty pracy budujemy i przy nich się organizujemy, oświecamy się, wyrzucamy z duszy „cnoty" niewolników, przekształcamy w sobie, wobec zmienionych warunków, poczucie obowiązku obywatelskiego. A musimy także prowadzić politykę zagraniczną, wywalczać państwu stanowisko w świecie i musimy toczyć wojnę, rzucać na stos ofiarny krew.

Życie idzie naprzód i od narodów, które chcą, by było ono ich udziałem, wymaga idei. A za ideję zdobyć się możemy, bo, powtarzam, doprowadził lud zbrojny do Dniepru Naczelnik Rzeczypospolitej — z woli istniejącego narodu.

* * *

Czyż trzeba dowodzić, że nie jesteśmy Moskalami lub Niemcami, że nigdy nie sięgaliśmy po cudze, że zawsze potrzebę istnienia państwa uzasadnialiśmy faktem istnienia zbiorowiska ludzi, którzy chcą być wolni i szczęśliwi?

Za wreszcie wcielaliśmy w życie pomysły nasze i nikt na tem źle nie wyszedł?

Mieliśmy wielkie zadania: na wewnątrz doprowadzić do zgody jednostkę ze społecznością tak, by społeczność była sprężysta, a jednostka wolna, na zewnątrz wśród pogąbionych ludów słowiańskich i bałtyckich posiać wolność i ująć twórczość tych ludów w ramy organizacji.

Był przed laty czas taki, że Wschód stawał się wolnym: w duchu wolności urządzała go Polska.

Inflanty, Litwa i Białoruś, Ukraina w świetle Najjaśniejszej Rzeczypospolitej pracowały dla siebie i cywilizacji. Ale Polska przegrała. Nie dlatego, że wśród wilków nie stała się wilkiem, ale może dlatego, że zaniedbała obowiązek odpędzenia i poskromienia wilków. Wschód wzięła w swe ręce Moskwa i wycisnęła na nim krwawe pieczęcie niewoli.

* * *

Obecnie obudziły się ujarzmione przez Rosjan i wątłe jeszcze jako indywidua polityczne ludy. Moskwę odepchnięto od Bałtyku, Moskwie wydarto Litwę i Białoruś, Moskwę wypędzono za Dniepr. Wschód może się stać wolnym, Polska może siać swe ziarna. Układa się wszystko nadspodziewanie dobrze. Społeczeństwo nasze jest jeszcze skłócone z sobą, chwiejne w opinjach, ale uległo silnej woli człowieka, który nie lęka się odpowiedzialności, jest uczciwy, rozumie słowa testamentu wielkich ojców, a równocześnie wyczuwa tętno współczesnego życia. Józef Piłsudski jeszcze nie został może zrozumiany, ale już został odczuty. Zwyciężył duch. I nie stało się źle. Nie zwyciężyło szaleństwo, czy donkichoterja.

Bowiem nie to było przekleństwem dziejów naszych, że mieliśmy t. zw. kwestję wschodnią, ale to, że nie starczyło nam energji i rozumu, by kwestję tę wygrać. Przez kwestję wschodnią staliśmy się wielcy, przez nią upadliśmy; ale przyczyna tego, że mogliśmy być wielcy i mogliśmy upaść, tkwi poza samem zagadnieniem wschodniem.

* * *

Czuje w sobie wielką siłę żołnierz nasz. Powiem więcej. Niech się każdy obywatel zbada, niech znajdzie odwagę i sprawdzi, ile mógłby uczynić dla Polski gdyby chciał, a zrozumie, że siła w nim jest. Możemy być silni, możemy być wielcy, a Polakami pozostać, w Niemcoidów, czy Rusoidów się nie zamieniając. I prawdziwie po polsku postawić sprawę Ukrainy.

Dzisiaj trudem swym krwawym mówią armie nasze: Pamiętamy korsuńskie, beresteckie pola, ale pamiętamy także chocimskie i cudnowskie... Pamiętamy te czasy, gdyś, Kozacze, targał węzły, wiążące cię z Polską, ale pamiętamy także dzień ugody hadziackiej, kiedy „hetman z wojskiem zaporoskiem i województwa oderwane wszystkie insze postronnych narodów protekcje odrzuca, a dobrowolnie jako wolni do wolnych, równi do równych i zacni do zacnych powracają..." Twórz, Kozacze, swój dom, wystaw w nim ołtarz wolności i szanuj prawo, stań się Europejczykiem...

Czy mowę taką pojmie Kozak—zmienny, trochę dziki, politycznie niewyrobiony, namiętny? Choćby nie zrozumiał, powiedzieć mu to należy, tylko Polak może mu to powiedzieć. Jeżeli Rosja nie zwycięży, choćby Kozak nic nie zrozumiał narazie Polsce krzywda się nie stanie. Jeżeli Rosja, wielka imperialistyczna Rosja zmartwychwstanie, ziarno, dzisiaj przez naszą

armje rzucone, wzejdzie później i rozsadzi Rosję niebawem dłonią tego Kozaka, który siepaczem Moskala być nie zechce..

* * *

Powie niejeden, że romantyzm tak czynić nakazuje. Jeżeli tak powie, niech sobie uprzytomni, że Polska zmartwychwskrzesła — wbrew rachubie i wbrew rachubie rośnie w siły, że w myśl rachuby zginie w uścisku dwóch młyńskich kamieni—Rosji i Niemiec, jeżeli Polską z ducha być przestanie, jeżeli nie zahartuje się na swój sposób.

Wojacy nasi idą naprzód „za naszą wolność i waszą", a my pamiętajmy, pracując bez wytchnienia, że nie nabyte cechy wrogów naszych nas zbawią, te cechy, które u wrogów przeklinamy, ale zbawi nas wysiłek serc, mózgów i muskułów, zbawi nas energja i czujność, ostrożność w działaniu, odwaga i konsekwencja. Tylko ideologji narodowej musimy być wierni. Ideologji, która jest rezultatem wiekowej pracy dziejowej, wyrazem instynktu i wiary, wyrazem charakteru.

Zygmunt Lorentz.

—o—

Do Śląska.

Nie! Nie nadarmo w dniach pożogi,
Tryumfu śmierci — Polska cała
Ku tobie, Śląsku — wzrok swój słała!

Nie darmo słała swe tęsknoty
Ku Piastów wieży, przez kraj drogi
Gdzie szumi Olza, gdzie łan złoty.

Twój lud zaświadczył, że w swej duszy
Ma moc spiżową, nieugiętą
Co przetrwa wieki wśród katuszy!

A kiedy po tę naszą ziemię
Wróg sięgnie ręką swą przeklętą —
Tą mocą wstanie całe plemię!

Wołanie ze Śląska.

O, gdybyś ty, Polsko, tylko
Wiedziała:
Jaki tutaj twoje dzieci
Bój wiodą;
Jak im język wydzierają
Wrogowie,
Jak im depczą, hańbią miłość
Ku tobie!

O gdybyś ty, Polsko, tylko
Słyszała —
Jęk, co bieży od Cieszyna
Ku tobie.
Tobyś całą mocą
Spieszyła
Nam z pomocą i wraz z nami
Walczyła!

Andrzej Chmurny.

Wielki wiec plebiscytowy.

(r) Ludność polska, zamieszkująca tereny plebiscytowe na Górnym Śląsku, Warmji, Mazurach, Spiszu i Orawie, oraz Śląska Cieszyńskiego, jest stale terroryzowana przez zbrojne bandy niemieckie. Misje koalicyjne, znajdujące się na czele wojsk sprzymierzonych, na ziemiach plebiscytowych, zajmują wobec dokonywanych nad ludnością polską gwałtów, stanowisko bierne. Wobec stosunków, panujących obecnie na terenach plebiscytowych, działalność tam komitetów polskich jest sparaliżowaną na każdym kroku i odbija się fatalnie na akcji plebiscytowej.

Niechaj zatem cały naród polski, cieszący się już wolnością polityczną i narodową, zabierze głos w sprawie naszych ciemiężonych braci i obwieści całemu światu swe stanowisko wobec gwałtów, wywieranych na nich przez odwiecznych barbarzyńskich zbójców. W tym celu na terenie całego b. Królestwa Polskiego w dniu 16 maja r. b. zorganizowane będą wiece, na których będą przeprowadzone uchwały, protestujące energicznie przeciwko znęcaniu się nad bezbronną ludnością polską, żądające ustanowienia w celu samoobrony w imię sprawiedliwości, polskich organów bezpieczeństwa publicznego, w ilości zastosowanej do liczby mieszkańców narodowości polskiej, oraz odsunięcia terminu plebiscytu na koniec 1921 r. co jest niezbędne ze względu na nawał pracy, w celu przygotowania terroryzowanej obecnie ludności polskiej, do wywiązania się ze swego zadania obywatelskiego podczas głosowania.

W Łodzi wiec taki odbędzie się w dniu 16 maja t. j. w niedzielę, w Sali Koncertowej o godz. 3 po poł.

Obywatele! Komu droga Polska i jej przyszłość! komu droga przyszłość klasy pracującej polskiej—niechaj stawi się na wiec!!!

Łódź robotnicza w walce ekonomicznej.

Żądania kuchmistrzów.

Polski Związek Zawodowy kuchmistrzów w m. Łodzi, na ogólnem zebraniu w dn. 11 b. m. postanowił zażądać od właścicieli restauracyjnych 100% podwyżki od obecnie pobieranej płacy. Termin oznaczono do dnia 16 bm. o ile do tego terminu właściciele nie zgodzą się na podwyższenie płacy kuchmistrze postanowili przerwać pracę.

Kuchmistrze są obecnie najgorzej opłacani przez pp. właścicieli restauracji, gdyż największa płaca jaką otrzymują pracownicy tz. I klasy wynosi 450 mk. tygodniowo, a III klasy 250 marek tygodniowo.

Zakończenie strajku krawców.

Wczoraj doszło do porozumienia pomiędzy majstrami a czeladnikami krawieckimi, którzy otrzymali 100% podwyżki. Komunikując o zakończeniu strajku, właściciele pracowni krawieckich — zawiadomili równocześnie swoich klijentów, iż za zamówione poprzednio garnitury, będą musieli dopłacić różnicę, powstałą skutkiem podwyższenia płacy czeladnikom.

Ruch zarobkowy hotelarzy.

Delegaci Pols. Zw. Zaw. Prac. Hotelowych, kąpielowych i pokrewnych zawodów wystawione żądania prawie we wszystkich hotelach przeprowadzili pomyślnie, za wyjątkiem Hotelu Polonia, którego właściciel—„neutralny" żądań pracowników uwzględnić nie chce.

U robotników miejskich.

Onegdaj na ogólnem zebraniu robotników miejskich postanowiono od wystawionych żądań nie odstępować, w razie nieprzyznania żądanej podwyżki przystąpić do strajku w dniu, oznaczonym przez Komisję Międzyzwiązkową.

Wiec służby domowej.

Polski Zw. Zaw. Służby Domowej zwołuje wiec na dzień 13 b. m., t. j. w czwartek o godz. 5 wieczorem w Lokalu P. Z. Z. (Główna 31). Proszeni są wszyscy członkowie, jakoteż i niezrzeszeni jeszcze.

Kongres metalowców.

Sztokholmski „Socialdemokraten" zapowiada na czerwiec b. r. kongres międzynarodowy robotników metalurgicznych w Kopenhadze. Według tego dziennika zgłosiły dotąd udział organizacje robotnicze: Belgji, Danji, Niemiec, Anglji, Włoch, Holandji, Norwegji, Austrji, Szwecji, Szwajcarji i Węgier. Jest rzeczą charakterystyczną, że o Polsce niema tam zupełnie wzmianki.

—o—

Akcja ekonomiczna pracowników poczty i telefonów.

(jw.) W Gmachu Poczty przy ulicy Przejazd odbyło się ogólne zebranie pracowników łódzkiego Związku Zawodowego Pracowników poczty, telegrafu i telefonów. Obecnych było 400 osób. Przewodniczył ob. Libudzisz, sekretarzował ob. Kędzierski.

Po przemówieniach zgromadzeni ustalili następujące żądania zarobkowe: Za miesiące styczeń i luty pracownicy żądają ekwiwalentu drożyźnianego w wysokości dwumiesięcznej pensji z dodatkami.

Ostateczny termin na zadosyćuczynienie temu żądaniu przez władze naznaczono na 20 maja.

Od 1 marca do 1 czerwca postanowiono żądać takiego wynagrodzenia, jakie pobierają obecnie robotnicy wykwalifikowani.

W celu przedstawienia wyżej wspomnianych żądań w Ministerstwie Poczty wybrano specjalną komisję, w skład której weszli ob. Dziuba, Królewiak i Sulkowski — Delegacja ta udała się już do Warszawy.

O ile do dnia 20 maja pracownicy poczty nie otrzymają odpowiedzi na swe żądania — grożą strajkiem.

Protest urzędników miejskich.

(k) Na zwołanem nadzwyczajnem zebraniu ogólnem członków Związku Zawodowego Urzędników Miejskich, rozważano uchwałę, zapadłą na posiedzeniu Rady Miejskiej na wniosek Magistratu, dotyczący przyznania tylko 50% podwyżki.

Obecnych było 650 członków. Sprawa uchwały wywołała głośny protest ze strony ogółu urzędników.

Po dyskusji zarządy Związku Zawodowego Urzędników Miejskich w Łodzi, Polskiego Związku robotników miejskich, Związku szpitalników i odkażaczy, zaproponowali ogólnemu zebraniu rezolucję następującą:

„Wezwać Magistrat do zrealizowania żądań, zawartych w memorjale Związków z dn. 30 kwietnia r. b., w ciągu 5 dni, w przeciwnym razie urzędnicy i robotnicy miejscy przystąpią do bezrobocia".

Rezolucja powyższa przyjęta została 634 głosami przeciw 16.

Nadmienić należy, iż przedstawiciele frakcji PPS. złożyli oświadczenie, iż nie będą należeć do strajku.

Do kooperacji!!

Rada Okr. przy Oddziale Polskich Stowarzyszeń Spożywców w Łodzi wydała następującą odezwę:

„Robotnicy! Położenie nasze pogarsza się co chwila. Kapitaliści, skupiwszy w swym posiadaniu środki produkcji i wymiany, nieustannie nas wyzyskują, obniżając zarobki i podnosząc ceny towarów.

Przed tem wszystkiem musimy się bronić! Zdołamy to uczynić, skoro wszyscy zrzeszymy się w spółdzielczych stowarzyszeniach spożywców i za zebrane oszczędności założymy własne sklepy. Zyskamy wtedy podwójnie: 1. w sklepie stowarzyszenia otrzymamy towary dobre po cenie sprawiedliwej; 2. kupując, zaoszczędzimy znaczne sumy, które w postaci zysku przywłaszczyliby sobie handlarze. Część tych oszczędności zostanie przekazaną na niepodzielczy zasób społeczny w celu zasilenia stowarzyszenia, pozostałość zaś może być zwróconą członkom w stosunku do dokonanych wkupów.

Opanowanie handlu jest pierwszem zadaniem ruchu spółdzielczego. W miarę wzrostu sił i środków stowarzyszenia spożywców dążą do zakładania własnych fabryk, aby tą drogą wszelkie czynności wytwarzania i wymiany zorganizować w myśl interesu ludu pracującego. Urzeczywistniając powyższe zadanie gospodarcze, zrzeszenia spółdzielcze tem samem zmierzają do zasadniczej przebudowy dotychczasowego ustroju społeczeństwa, opartego na prywatnem władaniu kapitału i nieustannej walce o zysk osobisty — natomiast stosunki między ludźmi organizują na zasadach sprawiedliwości, współpracy i wzajemnej pomocy.

Wielki ten cel osiągniemy wtedy tylko, skoro dla jego urzeczywistnienia wszyscy z zapałem będziemy pracowali. W działalności spółdzielczej niezmierną jest pomoc każdego robotnika—spożywcy; ważny jest każdy jego zakup, każdy grosz zaoszczędzony. Tylko przez zjednoczenie i wzajemną pomoc zdobędziemy tak wielką siłę, jakiej nie posiadają najwięksi bogacze.

Każdy więc, kto pragnie ulżyć własnej doli i gotów jest innym pomagać — niech zapisuje się do stowarzyszenia spożywców! niech wnosi doń na udział wszelkie oszczędności! — niech wszystko kupuje w spółdzielczym sklepie.

Rada Okręgowa
przy Oddziale Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców
w Łodzi.

—o—

W obronie honoru nauczycielstwa.

Od Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Łodzi otrzymujemy z prośbą o zamieszczenie następujący list:

Szanowna Redakcjo!

W jednym z ostatnich numerów „Rozwoju", w notatce p. t. „Bolszewizm w łódzkich szkołach powszechnych", znalazła przytułek najświeższa sensacyjna „kaczka" dziennikarska, w której zaznaczono, iż nauczycielstwo szkół powszechnych zaszczepia w młodociane dusze dzieci polskich idee bolszewizmu. Jako fakt „konkretny" przytoczono wypadek w szkole Nr. 16, gdzie nauczyciel miał jakoby sam wykrzykiwać i nakłaniać dzieci do powtarzania okrzyków. „Niech żyje Lenin, Trocki" i t p.

Nie sądzimy, że trzeba w tej sprawie polemizować z autorem, który zasięgnął informacji od trojga dzieci; — przeciwnie nawet uważalibyśmy to sobie za ujmę, gdyż każdy zdrowo myślący człowiek nie bierze serjo rewelacyj mocno zdyskredytowanego w opinji publicznej „brukowca", jakim jest „Rozwój".

Atoli fakt pozostaje faktem: napaści i oszczerstwa pod adresem stanu nauczycielskiego powtarzają się w ostatnich czasach sporadycznie do tego stopnia, iż gotowi jesteśmy przypuszczać planową akcję pewnych sfer naszego społeczeństwa o mocno zachwianem stanowisku politycznem,—akcję, dążącą świadomie do podniesienia swego kredytu moralnego wśród nieurobionych społecznie mas drogą podniecenia ich najciemniejszych instynktów. Mamy szereg faktów, które niezbicie zdają się dowodzić takiego zorganizowanego spisku przeciwko nauczycielstwu; w naganca tej używa się wszelkich rozporządzalnych dozwolonych, czy niedozwolonych środków: zebrania publiczne, oraz pewne organa prasowe są wyzyskiwane do celów płaskiej i bezmyślnej agitacji przeciwko nauczycielstwu wogóle.

Nie obcą nam jest i przyczyna wytaczania zużytego już coprawda arsenału oszczerczych argumentów w rodzaju antyreligijności, bolszewizmu i t. p. straszaków społecznych. Wzrost i powaga Związku nauczycielstwa polskich szkół powszechnych kole w oczy tych, co to przywykli rządzić się wszędzie, jak szare gęsi.

Ale—hola panowie! Z rękomi precz! Mentorów, ani podszczuwaczy nam nie trzeba.

Jesteśmy zbyt silnie zorganizowani, aby na każdy wypadek naruszenia podstawowych zasad etyki społecznej przez poszczególne jednostki nie móc zareagować w odpowiedni sposób.

Dlatego raz na zawsze zastrzegamy sobie—i tylko wyłącznie sobie—prawo kontrolowania postępowania etycznego naszych członków. Wszelkie oszczercze insynuacje i uogólnienia, skierowane pod adresem nauczycielstwa, uważać będziemy za rękawicę, rzuconą całej organizacji.

A że praw swych bronić potrafimy, to najbliższa przyszłość wykazać może.

Zarząd Ogniska Związku P. N. S. P. w Łodzi.

Przewodniczący: J. Braun.
Sekretarz: T. Gałkiewicz.

—o—

Akcja tramwajarzy.

(k) Na walnem zebraniu tramwajarzy delegaci Związku przedstawili uchwałę rady miejskiej w sprawie przyznania 100% podwyżki.

Zebrani oświadczyli, iż narazie przyjmują podwyżkę i odstępują od strajku, lecz upoważniają zarząd Związku do podjęcia starań, aby pracowników tramwajowych zrównać w prawach pod względem ekonomicznym z wykwalifikowany-

mi robotnikami miejskimi lub pracownikami elektrowni. Gdyby żądania nie zostały zaspokojone w oznaczonym czasie tramwajarze łódzcy zdecydowani są poprzeć je strajkiem.

—o—

Sprawy robotnicze.

Zebranie delegatów fabrycznych.

Zebranie delegatów fabrycznych Zw. „Praca", odbędzie się w piątek o godz. 6 wieczór w lokalu przy ul. Głównej 31. Sprawy ważne.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

13 Czwartek	
Dziś Wniebowstąpienie	
Jutro Bonifacego	
Wschód słońca,	4 m. 10
Zachód „	7 m. 43
Wschód księżyca	1 m. 13
Zachód „	1 m. 48

Wspomnienia historyczne.

13. V. 1868. Zginął w bitwie z Moskalami pod Dubiczami na Litwie Ludwik Narbut, jeden z wybitniejszych wodzów powstańczych.

Z życia organizacji N Z R.

Zebranie prezydjum.

W piątek, dn. 14 b. m., o godz. 7 wieczorem odbędzie się posiedzenie prezydjum.

Zebranie Zarządu N. Z. R.

W sobotę, dn. 15-go b. m., o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w lokalu Klubu (Piotrkowska № 91) posiedzenie Zarządu.

Zebranie Zarządu Dzielnicy Bałuckiej.

We czwartek dn. 13 bm. o godz. 10 rano w Klubie NZR dz. Bałuckiej (Franciszkańska 58) odbędzie się zebranie Zarządu dz. Bałuckiej.

Członkowie Zarządu proszeni są o bezwarunkowe przybycie.

—o—

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występy Mary Mrozińskiej.

Dziś Teatr Polski otwiera sezon letni świetną komedją B. Gorczyńskiego pt. „Rzeczywistość". Udział w tej komedji p. Mary Mrozińskiej oraz jej wdzięk, finezja i dowcip, daje gwarancję, że humor i śmiech obejmą berło władzy bezwzględnej.

Po poł. o godz. 3 Teatr daje „Zaczarowane koło" piękną baśń dramatyczną L. Rydla ujętą w misterne ramy obrazów tchnących głęboką poezją. Rolę Młynarki gra p. K. Zbikowska.

Jutro premjera „Idylli małżeńskiej" P. Nausena z udziałem Mary Mrozińskiej.

Teatr Robotniczy.

W niedzielę, dnia 16 maja rb. o g. 7 wiecz. zostaną odegrane przez Koło Dram. przy klubie PPS w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej 63 „Tkacze".

Bilety można nabywać w Klubie przy Piotrkowskiej 83, we wszystkich kooperatywach „Łodzianina" w klubach dzielnicowych, a w dzień przedstawienia w teatrze od godz. 2 po poł.

Teatr Mały w Łodzi:

Nareszcie Łódź będzie miała na gościnnych występach tak oddawna oczekiwanych wielkich artystów sceny polskiej pp. Osterwę, Jaracza, Biegańskiego, Grabowskiego; pp. Osterwinę, Mirską, Elsnerównę.

Teatr Mały wystawia pod reżyserją p. J. Osterwy dnia 22, 23 i 24 maja rb. komedję w aktach W. Perzyńskiego graną w Warszawie 80 razy z rzędu bez suflera.

Bilety nabywać wcześniej można w Cukierni WP. Gostomskiego.

Solski dyrektorem Teatru Polskiego?

Wobec tego, że artysta dram. p. Zelazowski, pomimo wstępnych umów, nie chce objąć stanowiska dyrektora Teatru Polskiego w Łodzi, Magistrat w trosce o należyty poziom sceny polskiej, ma podobno zamiar zwrócić się do p. L. Solskiego z propozycją objęcia przez niego kierownictwa Teatru Polskiego w przyszłym sezonie.

Dzisiejszy koncert Aleksandra Michałowskiego.

Na dzisiejszym nadzwyczajnym koncercie symfonicznym na dochód związku łódzkich muzyków zawodowych wystąpi nestor pianistów polskich prof. Aleksander Michałowski, który odegra koncert fortepianowy A-moll Schumana z towarzyszeniem orkiestry. Pozatem w programie IV-a symfonja Czajkowskiego. Dyryguje Bronisław Szulc. Bilety w kasie Sali Koncertowej.

Kino „Nowości".

W bieżącym tygodniu demonstrowany jest wspaniały dramat „Krwawy Terror" w sześciu wielkich aktach. Jestto największa sensacja ostatnich dni. Rzecz dzieje się w Kijowie. Główne momenty: Wejście bolszewików do Kijowa. Znęcanie się czerwonogwardzistów. Narady komisarzy. Tortury w czrezwyczajce. Prowokacja. 127 osób rozstrzelanych. Masowe pogrzeby. Powitanie białej gwardji i t. d. Spieszcie oglądać ową sensację!!!

—o—

Z miasta.

Magistrat i Walka z Lichwą i Spekulacją.

(k) Naczelnik Oddziału łódzkiego Urzędu do Walki z Lichwą i Spekulacją dr. Grabowski, zwrócił się do Magistratu z listem, w którym zawiadamia, że objął kierownictwo łódzkiego oddziału tegoż urzędu. Wychodząc z założenia, że tylko łączny wysiłek wszystkich organów władzy zdoła skutecznie przeciwdziałać szalejącej hydrze paskarstwa, dr. G. prosi Magistrat o współdziałanie.

O dworce kolejowe

(k) Kierownik Oddziału Zabudowy Miasta inż. Goldberg przedstawił Magistratowi memorjał w sprawie rozbudowy sieci kolejowej w okręgu łódzkim, oraz ustalenia miejsc dla dworców kolejowych. Memorjał ten ze względu na nader cenny materjał zużytkowany będzie przez Wydział Budowlany, który opracowuje już odpowiednie plany.

Bezmyślny biurokratyzm.

(r) Jak wiadomo, P. K. K. O. dokonywa w obecnej chwili wykupu krótkoterminowej pożyczki państwowej. Tak prosta, zdawało by się rzecz, jak wypłacenie obligacji, została obstawiona według klasycznych wzorów austrjackich takiemi formalnościami, że ludziska, przybywający niekiedy z okolic o kilka mil odległych, tracą po 3—4 dni na jałowych zabiegach zanim grosz swój wydostaną. Zwłaszcza ci, którzy nabyli pożyczkę w innych oddziałach P. K. K. O., lub w bankach prywatnych, narażeni są na prawdziwe szykany i dostają wzamian za obligacje kwitki, z któremi dopiero po 2 tygodniach muszą się zgłaszać po pieniądze.

Dzieje się to wszystko w chwili rozpisania 2-ch nowych pożyczek i działa oczywiście niezmiernie „zachęcająco".

Panowie biurokraci, dość tego, bo się źle bawicie. Wam chodzi o zachowanie idjotycznego systemu biurokratycznego, a nam o dobro państwa, o powodzenie świeżo rozpisanych pożyczek.

Z Gimnazjum miejskiego.

(r) Podania w sprawie dopuszczania do egzaminów można składać w kancelarji szkolnej od 20 b. m. w godzinach przedobiednich. Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 10 czerwca b. r.

110 gazdów przyjeżdża do Łodzi

(k) W piątek przyjeżdża do Łodzi ze Spisza i Orawy 110 gazdów (górali) którzy jako delegaci powracać będą z Warszawy, podążając do Poznania. Komitet plebiscytowy organizuje przyjęcie gości i wysyła na powitanie przedstawicieli swych na kolej kaliską. Przyjazd nastąpi o g. 2.20 po poł.

Na dworcu powitają gości ks. prałat Tymieniecki, inż. Kopieczny, Cianciara i Maj-Majewski.

Goście zabawią w Łodzi cały dzień.

Z Inspektoratu Pracy.

(r) Biura Inspektoratu Pracy III Okręgu oraz 10, 11, 12 i 13 obwodów z dniem 17 maja 1920 r. będą czynne w nowym lokalu przy ulicy Ewangelickiej Nr. 17, II piętro (b. lokal Województwa). W dn. 14 i 15 maja r. b. interesenci w pilnych sprawach będą przyjmowani w starym (Sienkiewicza 3/5).

Opieka społeczna w okolicy.

(k) Na ostatniem posiedzeniu powiatowej Komisji Opieki społecznej, przyjęto zasiłek ministerjum pracy i opieki społecznej na cele komisji w sumie 30.000 mk. i rozdzielono ją pomiędzy istniejące na terenie powiatu łódzkiego instytucje stałej opieki nad dziećmi i starcami.

Zaopatrzenie wojska.

(k) Odbył się wczoraj zjazd referentów aprowizacyjnych z całego Województwa łódzkiego, w sprawie regularnego otrzymywania zboża, ziemniaków, kaszy i paszy okopowej na potrzeby wojska konsystującego w łódzkim okręgu generalnym. Podczas dyskusji okazało się, że niektóre tylko powiaty poszczególne mogą dostarczyć ziemniaków, w ilości kilkuset korcy, zaś zboża nie posiadają wcale. Stwierdzono fakt, że na niektórych stacjach kolei dojazdowych znajdują się w znacznej ilości ziemniaki zakupione przeważnie dla Galicji, których jednak dla braku wagonów nie można wywozić. Ziemniaki te ulegają zepsuciu. Powiat łódzki absolutnie nie będzie mógł nic dać, gdyż sam korzysta z produktów, dowiezionych z innych powiatów.

Postanowiono porozumieć się z ministerjum aprowizacji, w celu otrzymania szczegółowego wykazu ilości artykułów zbożowych, jakie dostarczyć może zakwalifikowany powiat, oraz wydania odnośnych zarządzeń starostom.

Nowe ceny na cukier.

(k) Ministerjum aprowizacji ustaliło nowe ceny na cukier w sprzedaży detalicznej, mianowicie za kilo cukru kryształowego 15 mk.; zaś 1 kilo surowego i żółtej mączki 13 mk. 10 f. Ceny te obowiązują od 1 maja.

Zjazd pocztowców.

(r) 28 maja r. b. odbędzie się w Krakowie 2-gi Zwyczajny walny zjazd delegatów kół miejscowych związku pracowników poczty, telegrafu i telefonu Rzeczypospolitej Polskiej.

Stan ozimin w okolicach.

(k) Według specjalnych danych stan zasiewów ozimych w powiecie łódzkim przedstawia się krytycznie, gdyż około 50% żyta trzeba było zaorać. Zaorane oziminy są obsadzone bądź ziemniakami, bądź też owsem, peluszką itp.

Łatwo stąd wyciągnąć niepocieszający wcale wniosek, że skutkiem zaorania ważnych przestrzeni odczuwany będzie brak u nas żytnej mąki.

Korpus kadetów w Modlinie.

(r) Korpus kadetów w Modlinie przyjmie z początkiem roku szkolnego 1920-21 około 120 uczniów do klasy I i wyjątkowo w tym roku kilku uczniów do klasy II, o wyjaśnienia należy się zwracać pisemnie do D-twa korpusu kadetów w Modlinie.

Komunalne zakłady oszczędnościowe a pożyczka państwowa.

(k) Ponieważ do pomyślnego wyniku pożyczek winni przyczynić się w miarę możności wszyscy obywatele, a w pierwszym rzędzie instytucje, których przedmiotem działalności jest obrót pieniężny, pożądanem jest, aby komunalne zakłady oszczędnościowe przy lokowaniu swych funduszów w papierach procentowych, dawały pierwszeństwo obligacjom rozpisywanych obecnie pożyczek.

Poza przyjęciem bezpośredniego udziału w pożyczkach państwowych, t. j. subskrypcję na własny rachunek, konieczne jest współdziałanie komunalnych kas oszczędności i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i również w przyjmowaniu zapisów na pożyczki od wkładów i osób trzecich, przez co ułatwi się publiczności nabywanie pożyczek państwowych.

Ł. K. S.

Siedziba Łódzkiego Klubu Sportowego mieści się obecnie przy ul. Piotrkowskiej nr. 92 w lokalu Tow. muzycznego „Chopin".

Zabawy.

W parku Wenecja na czwartek i niedzielę zapowiadają się dwie wielkie zabawy z urozmaiconym programem. Zapewnie publiczność żądna miłej rozrywki na świeżem powietrzu zgromadzi się licznie.

Sceny przed szpitalem.

(k) Lekarz naczelny Urzędu Sanitarno-Obyczajowego ppor. dr. Stanisławski zwrócił się do Magistratu z raportem w sprawie gorszących scen, jakie mają miejsce przed szpitalem Marji Magdaleny dla chorych wenerycznie prostytutek. Magistrat przesłał odpis listu do naczelnika policji państwowej z prośbą o postawienie specjalnego posterunku przed szpitalem.

Obława na dezerterów.

(k) Wczoraj uruchomione oddziały wojska i policji zarządziły obławę na dezerterów i ukrywających się przed wojskiem. Ogółem aresztowano przeszło 200 osób, przeważnie żydów.

—o—

Od Administracji.

Prosimy Szanownych Prenumeratorów naszego pisma o łaskawe wpłacenie zaległej opłaty najpóźniej do dnia 20 maja, gdyż w przeciwnym razie zmuszeni będziemy przerwać dostarczanie gazety.

Nadmieniamy, iż z powodu trudności technicznych, inkasentów do mieszkań nie posyłamy.

ADMINISTRACJA.

Komunikat.

Dziś w Helenowie Stowarzyszenie Handlowców Polskich otwiera sezon letni wielką zabawę ogrodową.

Pieśnią majową powitają zebranych drużyny śpiewacze: żeńska i męska Stowarzyszenia pod kierunkiem dyr. E. Fotygo.

Match footbalowy, który rozegrany zostanie między Ł. K. S. i Drużyną 4-go Baonu Telegraficznego wzbudził już wśród sportsmenów łódzkich ogromne zainteresowanie.

Ciekawię niezmiernie zapowiada się „licytacja amerykańska" na kilka cennych przedmiotów, z której 50 proc. Stowarzyszenie Handlowców Polskich przeznacza na plebiscyty.

Zwolennicy poczty francuskiej będą mieli też ogromne pole do popisu. A więc dziś o 3 godzinie spotkamy się wszyscy w Helenowie.

—o—

Komunikat.

Na plebiscyt

27/X 1919 r. Nauczycielstwo i uczenice Gimnazjum Żeńskiego J. Prysewiczówny, wpłacili do Komitetu Górnośląskiego w Warszawie mk. 1728 fen. 20.

24/IV 1920 r. na rzecz Warmińskiego Komitetu plebiscytowego od nauczycielstwa 3000 mk.

i 29/IV od uczenic klasy VII 300 mk.

Zebrane na obchodzie Konstytucji 3 maja i wpłacone do redakcji gazety „Praca" 512 mk., razem mk. 5540 fen. 20.

Wiadomości telegraficzne.

Szwajcarska Rada Związków utworzy w Warszawie poselstwo.

*

Nowa liczba niemieckich przestępców wojennych zawiera 45 nazwisk. Niema w niej wymienionego ani Hindenburga, ani następcy tronu, ani Ludendorfa. Po większej części są to oficerowie rozmaitych stopni m. in. szereg komendantów łodzi podwodnych.

*

W Dublinie (Irlandja) zamordowano 4 policjantów angielskich. W Irlandji wciąż wre.

*

Sytuacja na kolejach w portach i kopalniach we Francji jest zadawalająca. Strajk nigdzie nie wzrósł, przeciwnie prawie wszędzie podejmuje się pracę, szczególnie w okolicy Paryża.

*

W Wiedniu odbyła się rozprawa karna przeciw b. marszałkowi polnemu armji austrjackiej, Ljubicicowi, oskarżonemu o 14 morderstw, popełnionych w

Galicji w latach wojny światowej. Kata uwolniono od odpowiedzialności.

*

Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej wyjednało kredyt na utworzenie kolonji letniej dla dziennikarzy. Ma się ona mieścić w okolicy Kartuzy lub innej.

Nic nie złamie naszego bohaterstwa!

(Bolszewicy chcieli odbić Kijów. — Odparto ich jednak z wielkimi stratami).

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 12 maja.

Niesłabnące nowo wysiłki nieprzyjaciela, zmierzające do wyparcia nas z lewego brzegu Dniepra, na przedmieściu Kijowa zostały w krwawych i nader zaciętych walkach zwycięsko odparte.

Walki te obfitowały w liczne przykłady niezwykłego męstwa i poświęcenia ze strony naszych żołnierzy. Szczególniejszy podziw wzbudza bohaterska śmierć podporucznika Robaszkiewicza, który podkładając własnoręcznie minę pod szyny kolejowe, znalazł się pomiędzy dwoma nieprzyjacielskiemi pancerkami. Widząc, że grozi mu dostanie się do niewoli, po zapaleniu miny dobrowolnie stał na miejscu wybuchu, składając w ten sposób swe życie w ofierze.

W ostatnich walkach zginęli śmiercią walecznych podporucznicy: Sztejnert, Slusarski, Koczaj, Ismanowski, Gliński i Ryc.

Na odcinku Rzeczycy intensywny ogień działowy.

Nad Dźwiną i na odcinku Lepla obustronna działalność wywiadowcza i walki artylerji.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kaliński, pułkownik.

Tajemnicze operacje.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 12 maja. W Bukareszcie krążą pogłoski, że okręty angielskie ukazały się w znacznej liczbie na morzu Czarnem, celem zajęcia w odpowiedniej chwili Odessy w razie posuwania się wojsk polskich w tych okolicach.

—o—

Na terenach plebiscytowych.

Zakończenie strajku generalnego na G. Śląsku.

BYTOM 12 maja. (PAT). Generalny strajk górników skończył się dziś rano na wezwanie narodowych i socjalistycznych organizacji robotniczych, które wydały odpowiednią odezwę.

Sytuacja plebiscytowa w oświetleniu Francuza.

(Złe wieści dla Polski).

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 12 maja. Jeden z oficerów francuskich należący do Komisji Ententy na Górnym Śląsku podaje następującą relację:

W Komisji Międzysojuszniczej wpływy włoskie i angielskie tak manifestacyjnie opowiadają się na korzyść Niemców, że ci są w możności użycia wszelkich fałszerstw w plebiscytach.

Według wszelkich danych uda się Niemcom doprowadzić do takiego głosowania, wynik którego pozostawać będzie w sprzeczności z faktycznym stanem rzeczy.

„Państwo Śląskie“.

GDANSK, 12 maja (PAT). W związku ze strajkiem górników polskich na Górnym Śląsku, tutejsza prasa niemiecka porusza znów sprawę utworzenia z Górnego Śląska samodzielnego państewka.

—o—

Z Rady Ministrów.

WARSZAWA, 12 maja (PAT) Rada ministrów na posiedzeniu dnia 10 maja zatwierdziła między innymi projekt ustawy aprowizacyjnej na rok 1920/21, opartej na ćwierćstrze, projekt rozporządzenia Rady ministrów w sprawie wprowadzenia w życie wojskowego kodeksu karnego i projekt rozporządzenia Rady ministrów w przedmiocie wprowadzenia w życie na całym obszarze państwa polskiego ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej z 1919 roku.

—

Nie udało się i teraz.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 12 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji zagranicznej poseł Głąbiński w imieniu Endecji chciał rozpocząć dyskusję na temat polityki zagranicznej rządu w związku z obecną ofensywą. Większość komisji oparła się jednak temu.

Z Komisji Konstytucyjnej.

WARSZAWA 12 maja. (PAT). — Sejmowa Komisja Konstytucyjna pod przewodnictwem posła Rataja w dalszym ciągu przeprowadzała 3 czytanie rozdziału o obowiązkach i prawach obywateli. Rozpatrywano także rozdział o stanowisku kościoła w państwie, przyczem kościół katolicki zająć ma naczelne stanowisko między innemi wyznaniami.

Wymiana depesz z powodu 3 maja.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 12 maja. Jak już donosiliśmy, Naczelnik Państwa otrzymał depeszę z życzeniami z okazji 3 maja od króla angielskiego.

Depesze takie nadesłali także królowie belgijski i hiszpański.

Naczelnik Piłsudzki na depesze te natychmiast odpowiedział, składając podziękowanie za życzenia i zapewniając o wzajemnych uczuciach sympatji.

Ujęcie kurjerów bolszewickich.

KOPENHAGA, 12 maja. (PAT.) — „Berlingske Tidende“ donosi: Policja litewska uwięziła 3 kurjerów, wysłanych przez centralę komunistyczną w Europie do Moskwy. U kurjerów tych znaleziono pod ubraniem długie pasy płócienne, na których specjalnym, niewidocznym atramentem napisane było sprawozdanie o działalności spartakusowców niemieckich. Sprawozdanie to zawiera szczegóły o propagandzie komunistycznej w Niemczech, Austrji, na Węgrzech, w Polsce i Czechach. Ze sprawozdania wynika dalej, że Moskwa wysyła do centralnych komitetów we wszystkich krajach europejskich znaczne kwoty pieniężne na cele propagandy.

Znów prowokacja pruska w Gdańsku.

GDANSK, 12 maja (PAT). Wczoraj przed południem napadł na wycieczkę studentów i studentek warszawskich licznie zebrany na dworcu tłum Niemców i wielu członków wycieczki pobił. Niemiecka policja zachowała się w czasie napadu zupełnie biernie, a nawet przyłączyła się do napaści na Polaków.

Konflikt meksykański wikła się coraz bardziej.

POLDHU, 12 maja. (PAT). Radjo. Z Nowego Jorku donoszą, że amerykański okręt wojenny „Oclohama“ otrzymał rozkaz udania się do Key West i prawdopodobnie będzie wykonywał straż na wodach meksykańskich. Do El Facto w Teksas nadchodzą wiadomości o straceniu generała Marguis i gen. Aguili, zięcia Caranzy, który kazał rozstrzelać więźniów politycznych nieprzyjacielskiego obozu, pomiędzy nimi 15 generałów. Jak donoszą telegraficznie z Waszyngtonu gen. Floret zajął wczoraj rano Matzalen.

W nowym Jorku rozeszła się wiadomość, że gen. Caranza o którego rzekomem schwytaniu wczoraj donoszono, udało się przebić przez kordon wojsk nieprzyjacielskich. Caranza stawia nadal zacięty opór na czele 4000 wojsk w St. Marc.

Traktat pokoju z Turcją.

POLDHU, 12 maja. (PAT.) — Radjo. Wczoraj ogłoszono w Paryżu tekst traktatu pokojowego z Turcją. Terytorjum tureckie w Europie obejmować będzie półwysep z Konstantynopolem. Galipoli otrzymuje Grecja. Fortyfikacje w Dardanelach i Bosforze będą zniesione. Międzynarodowe siły zbrojne będą utrzymywały straż w cieśninach.

Spekulanci z Kongresówki w Poznańskiem.

WARSZAWA 12 maja. W różnych miejscowościach pod Poznaniem nagromadziło się bardzo wielu żydów z Kongresówki, głównie z Łodzi. Ponieważ zajmowali się oni paskarstwem władze przeprowadziły rewizję, przyczem aresztowano kilkadziesiąt osób. Rodziny ich przewieziono do Poznania, a ich samych osadzono w więzieniu. Po 8-dniowem śledztwie większość zatrzymano nadal w więzieniu, a część odesłano do Kongresówki z powrotem.

Rugi czeskie na Ostrawie.

CIESZYN 12 maja. (PAT). Rugi czeskie Polaków w Polskiej Ostrawie przybierają ogromne rozmiary. Dotychczas bojówki prześladowały górników polskich. Obecnie zwracają się przeciwko rzemieślnikom kupcom polskim. Są często wypadki ciężkiego pobicia, Gwałty te nie ograniczają się tylko do Ostrawy.

—o—

Warszawa

Komuniści — złodziejami.

Aresztowano w Warszawie zarząd kooperatywy urzędników Wydziału Zaopatryw. Mag. m. Warszawy, którzy kartofle, przeznaczone dla kooperatyw sprzedawali na pasek po 265 mk. za korzec. Są to wszystko znani działacze komunistyczni i agitatorzy: Iwanowski, Pieńkowski, Tuszyński i Swietlicki. — Dzisiaj na rozkaz komisarza rządu Anusza zostali oni internowani w Mokotowie.

Kradzieże banknotów.

Przed kilkoma tygodniami w drukarni Łazarskiego przy ul. Złotej 7, która przeznaczona została na druk banknotów państwowych, ujawniono kradzież kilkunastu arkuszy gotowych banknotów. Zastępca Naczelnika Urzędu Śledczego, p. Kurnatowski zarządził ścisłą obserwację drukarni i wczoraj zatrzymano urzędnika miejskiego Kowalczyka, przy którym znaleziono 490 arkuszy gotowych banknotów 5-markowych na ogólną sumę 75,000 mk. Kowalczyka natychmiast aresztowano.

Strajki.

Strajk robotników pracujących przy uprawie gruntów podmiejskich, skończył się. Robotnicy otrzymali 50% podwyżki. Zapłacono za czas strajku.

Wiadomości giełdowe.

12 maja 1920 r.

Ruble carskie a 100 i 500	255—256—253.50
Ruble dumskie a 1000	55.50—54.50
Franki franc.	13.40—13.90
Funty	840—855
Dolary Stan. Zjedn.	205—213
Dolary Kan.	167—171—168
Marki niemieckie a 1000	475
„ „ „ 100	450—470—450

Proletarjusze polscy!

Piszcie do „Pracy“ o swoich sprawach i bolączkach!!!

KINO DOLINA SZWAJCARSKA Sienkiewicza 40.

POLA NEGRI pierwszy raz w farsie

HRABINA RONDOLI

Najwspanialsza farsa sezonu w 6-ciu wielkich aktach.

Partnerem POLI NEGRI ulubieniec widzów HARRY LIDTKE.

Szanowni Państwo; jeśli wola,
Słuchajcie, co Wam powie Pola:
Dotychczas grałam tylko liczne
Poważne rzeczy, dramatyczne

Lecz dzisiaj pierwszy raz
Chcę oto bawić Was;
Niech śmiech rozebrzmi ochoczy
Aż łzy zaleją Wam oczy.

KINO DOLINA SZWAJCARSKA Sienkiewicza 40.

CASINO

Jeszcze 2 dni. Jeszcze 2 dni.

Najsłynniejsza gwiazda kinematogr. ulubienica Publiczności

HENNY PORTEN

w potężnym monumentalnym dramacie w 6 akt. z epilogiem p. t.

OFIARA

Najnowsza olśniewająca kreacja genjalnej artystki w pierwszym obrazie nowej serji na rok 1920.

Obraz ten przyjęty został z entuzjazmem zagranicą i oglądany jest przez setki tysięcy widzów w największych teatrach świata.

Passe-Partout nie ważne. — Początek pierwszego przedstawienia o g. 3-ej, ostatniego o g. 9.30.

ODEON

Jeszcze 2 dni. Jeszcze 2 dni.

Czarująca ulubienica Łodzi

HELA MOJA

W pięknym nastrojowym 6 akt. dramacie p. t.

OTCHŁAŃ DUSZY

Nad program:

„NARZECZONY Z MUSU"

Wesoła farsa duńska.

Ceny popularne. **Początek przedstawień o 3-ej.**

LUNA

Jeszcze tylko kilka dni! Sensacja sezonu!

TRAGEDJA

ARCYKSIĘCIA RUDOLFA

(Tajemnica Zamku Mayerling)

Wielki dramat w 5-ciu aktach z prologiem według tajnych archiwów domu cesarskiego Habsburgów.

Śmierć arcyksięcia Rudolfa była aż do upadku Habsburgów przez kamerylę dworską surowo strzeżoną tajemnicą. Po rozpadnięciu się monarchji dopiero otworzyły się tajne archiwa domu cesarskiego.

Okoliczności, towarzyszące zamordowaniu arcyksięcia i jego kochanki baronówny Wecsery wpisane zostały jako fakta autentyczne do księgi dziejów. I z tych to faktów powstał film, będący niejako żywą kartą z historji domu Habsburgów. A ponieważ całe otoczenie tak cesarza jak i następcy tronu, należy do żyjących jeszcze osób, więc film ten nie jest baśnią ani legendą, ale jest on, można powiedzieć, rzeczywistością krwawą i brutalną zarazem. Zrywa on nimb z życia pomazańców Bożych i odsłania ich, jako ludzi, nieraz bardziej ułomnych i więcej pożądliwych niż inni śmiertelnicy.

Zdjęcia dokonane zostały na historycznych miejscach tej tragedji, a więc w burgu cesarskim i na zamku Mayerling.

Początek przedstawień o godz. 5 p. p., w niedzielę i święta o godz. 3 p. p., ostatniego o godz. 9,30 wieczorem.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem koncertmistrza M. CHWATA.

Drukarnia Akcydensowa

ŁÓDŹ, Przejazd 8. „PRACA" ŁÓDŹ, Przejazd 8.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE n. p. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY i t. p.

DLA STOWARZYSZEŃ i ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH ZNACZNE USTĘPSTWO.

Baczność!

P. P. kupcy i palacze!

Skład Cygar i Wyrobów TYTONIOWYCH

Stefana LEWANDOWSKIEGO

Łódź, Sienkiewicza 48, róg Nawrot dawniej Piotrkowska 21.

Poleca wielki wybór tytoniu, cygar, papierosów, gilz pierwszorzędnych fabryk oraz wszelkie towary wchodzące w zakres branży tytoniowej.

SKUPUJĘ stare futra, mufki, kołnierze i wszelkiego rodzaju skórki płacę ceny najwyższe.

A. MANISZEWSKI, Piotrkowska 93.

Biuro Techniczno-Handlowe

Inż. O. Kalwaryjski"

W Warszawie, ul. WILCZA 31. Tel. 272-92.

Własna walcownia i odlewnia metali

poleca zawsze na składzie duży wybór 1260—8

Blach i drutów mosiężnych i miedzianych jak również Liny miedziane, gołe i izolowane.

KUPNO I SPRZEDAŻ METALI.

Dr. Fr. Koziołkiewicz

Dzielna Nr. 40.

Od 3-go maja wznowił przyjęcia chorych, jak przed wojną: rano do 10-ej i po południu od 3 do 5 i pół punktualnie. 1271—9

W parku Wenecja

w czwartek dnia 13 i niedzielę 16 maja dwie Wielkie Zabawy.

Teatr: Placek Heli i Ptaszek Zazi farsa.

Emigracja Warszawskich operetki wodewil—atrakcyjne.

Niedziela „Życie nasze" melodramat w 4 aktach i wiele innych numerów. — 2 orkiestry, poczta ef. e. — Początek punktualnie o g. 2 po poł.—Wejście 4 mk., wojskowi i dzieci 2 mk.

Zgierska 17 LECZNICA Zgierska 17

Przyjmuje się codziennie:

od 10—11 choroby oczu; od 11—12 choroby wewnętrzne i nerwowe; od 12—1 choroby kobiece i akuszerja; od 2—3 choroby skórne i weneryczne; od 3 — 4 choroby chirurgiczne; od 4—5 choroby dziecięce; od 5—6 choroby gardła, uszu i nosa; od 6—7 choroby sercowe i płuc.

1079—30 Wizyta 10 marek.

W aptekach znaczny rabat. Na żądanie składa się wizyty po mieście. Szczepienie ospy codziennie od 4—5 po poł.

Kupuję

futra, płacę najwyższe ceny.

Wólczańska 43, Chrzanowicz

1382—2

Kupuję

różne blaszane pudełka oraz odpadki miedzi, mosiądzu, ołowiu, druty miedziane, i różne żyrandole.

BIURO TECHNICZNE

Wł. Kruk, Przejazd 14.

743—15

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Kupuje żakiety karakułowe, fokowe oraz różne futra męskie. Płacę najlepsze ceny Grossman. Piotrkowska 24. 181924

A. A. Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta) m. 6. 561—12

Berndt Rudolf zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 1388—3

Cymer Józefa zagubiła paszport niemiecki, wydany w Kraszewie. 1395—3

Guć Danin zagubił dowód tymczasowy, wydany w Łodzi.

Kociołek Franciszek zagubił paszport niemiecki, wydany w gminie Wierzchy, pow. Sieradzki. 1365—3

Korn Szmul zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1382—3

Lis Stanisław zagubił paszport tymczasowy, wydany z gminy Grabica, pow. Piotrkowski.

Potrzebne staniczarki, podręczne i uczenice, Benedykta 10, m. 17. 1366—3

Papier, zużyte gazety, tygodniki, kopiały, registratory, księgi buchalteryjne, stare kolekcje, tektury, kupuje, Sienkiewicza 20—16, prawa oficyna II wejście parter. 1379—4

Posadzka cementowa jest tanio do sprzedania, wiadomość ul. Przejazd № 45 m. 33, prawa oficyna.

Przybłąkała się suczka biała trzy łaty bronzowe, jedno oko białe. Odebrać można, Sienkiewicza 122, m. 20 1385—3

Potrzebna zdolna chemiczarka do pralni, H. Szulca Wschodnia 57 1387—3

Polonista i matematyk przygotowują na świadectwa z 4, 6 i 8 klas szkół średnich, jak również uzupełniają zaniedbaną naukę dorosłych. Zajęcia—grupami i pojedyńczo. Przejazd 48|20, front od 5—7 po poł. 1397—2

Panienka, jako praktykantka do księgarni, potrzebna. Oferty „Księgarnia" do Administracji „Pracy". 1391—1

Potrzebny chłopiec do posyłek. Księgarnia „Czytaj", Dzielna 2. 1390—1

Potrzebny korepetytor do powtórzenia kursu 8 klasowego języka łacińskiego Nawrot 38, lewa oficyna III piętro, Dumbińska.

Posadzkarz wykonywa wszelkie roboty w zakres posadzkarstwa wchodzące, wiadomość ul. Przejazd 50, m. 11 Dąbrowski.

Szatkowska Sabina zagubiła paszport niemiecki, wydany w Kutnie. 1362—3

Samulkiewicz Marja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1377—3

Ślusarz narzędziowy, również obeznany z automatami do szrub, poszukiwany. Perla-Pomorski, Piotrkowska 69. 1367—3

Szulc Juljusz zagubił legitym. chlebową wydaną na cztery osoby. 1392—2

Szwarc Stefanja zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1383—3

Walh Feliks zagubił bilet odroczenia, wydany z P. K. U. 1353—3

Wolf Dawid zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi 1369—3

Zaginął chłopiec lat 11-cie, szatyn, oczy piwne, ubrany był w jasną marynarkę, majtki ciemne czapkę barankową, nazywał się Zygmunt Łoba. Ktoby wiedział o takowym proszony jest zawiadomić rodziców, ul. Wysoka 27, Zofja Łoba, akuszerka. 1399—1

Wolf Goldfryd zagubił paszport rosyjski, wydany w gminie Gospodarz. 1476—1

Wasiak Marja zagubiła paszport polski wydany w Łodzi. 1320—

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Z. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ